

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana w dni powszednie niedziele i święta.

Numer pojedynczy 6 marek

Prenumerata z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową wynosi 150 marek miesięcznie. Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięczną.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonparelu lub jego miejsce za tekstem 8 mk. w tekście 15 mk. Niektóre ogłoszenia drobne po 2 mk. za wiersz. Pozostającym pracy po 1 mk. Ogłoszenia, nadesłane po g. 6 wieczorem, liczą się o 20% drożej.

REDAKCJA:
Rynek Kosciuszki № 1. — Telefonu 46 67.
ADMINISTRACJA:
Rynek Kosciuszki № 1. — Telefonu 46 63
Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.

W gmachu teatru
„PALACE“

TEATR POLSKI
w Białymstoku.

W sobotę dn. 12 marca
1921 r.

WIECZÓR ŚMIECHU I HUMORU

FARBIARZE

komedja w 1 akcie A. Wałewskiego.
Początek o g. 8-jej wiecz. — Ceny miejsc od 200—30 mk. do nabycia w kasie teatru od 10—3, a w dzień przedst. od 10 do końca przedst.

Ciotka de Montekukul

komedja w 1 akcie A. hr. Fredry

Nieboszczyk z przypadku

zart sceniczny w 1 akt. A. Sterkmena.
Zart sceniczny w 1 akt. A. Sterkmena.

W antraktach muzyka.

Złoto dla Polski.

Warszawa 10.3 (E. E.)
Polacy Syberyjcy nadesłali dar dla rządu polskiego w postaci 75 kg. złota, co równa się 30 milionom marek polskich. Z udziału austriacko-węg. banku rząd polski dostał już zaliczkę 7 i pół milionów koron w złocie.

Oświadczenie Simonsa.

Berlin 10.3 (Pat.)
Bezpośrednio przed odjazdem delegacji niemieckiej otrzymał dziennik „Daily Chronicle” oświadczenie dr. Simonsa: „Sytaacja nie może tak dalej pozostać jestem przekonany, że rzeczoznawcy znówą się zbiorą. Jest tylko jedna droga uniknięcia trudności, a mianowicie dalsze rokowania.

Dalsze represje.

Paryż 10.3 (Pat.)
Na ostatnim posiedzeniu przedstawiciele koalicji uchwalili wytyczne co do zastosowania dalszych sankcji militarnych, gdyby Niemcy do 1 maja nie przyjęli warunków Ententy. Alijanci obsadziliby wówczas dalsze 50 km. terytorjum niemieckiego, a w każdym razie całą strzelnicę neutralną.

Niemcy knują spisek przeciwko Polsce.

Grudziądz 10.3 (Pat.)
Od osób przybyłych z dawniejszych terenów plebiscytowych, z Warmii, Mazowsza i Kwidzyna otrzymuje „Głos Polski” wiadomości o przygotowywaniu niemieckich do akcji zbrojnej. Każdy oficer czy szeregowiec musi się stawić do dyspozycji swojej komendy. Organizacja utrzymuje wszystkich wojskowych którzy mają broń; mówi się, że akcja jest skierowana przeciwko Polsce. Centrala tej organizacji, która się dotychczas znajdowała w Królewcu, przeniesiona będzie do jednego z miast Prus Wschodnich.

Robotnicy zdobywają Kremel.

Helsingfors 10.3 (E. E.)
Powstańcy moskiewscy asilowali powtórnie zdobyć Kremel. W tym celu wykonali atak wspierany przez ogień armatni i karabinów maszynowych. Załoga Kremia złożona z Łotyszów, Chińczyków i Baszkirów wyparła powstańców na krańce miasta, nisząc barykady wzniesione przez robotników. Z rozkazu czerezwyczejki moskiewskiej rozstrzelano w Moskwie kilka generałów z dawnej armii carskiej.

Z posiedzeń Państw. Rady Apropowizacyjnej.

Warszawa, 10.3. (Tel. od wł. kor.)
Dziś odbył się posiedzenie Państwowej Rady Apropowizacyjnej. Minister Grodzicki przedstawił projekt ustawy gospodarczej na rok 1921—22. Projekt opiera się na zasadzie wolnego handlu ziemiopłodami. Po pokryciu własnego zapotrzebowania, producenci rolni mają sprzedać do 1.1. 20 proc., do 1.3. 35 proc., do 1.7. resztę produktów. Projekt nie wspomina o tem, komu mają sprzedać. Rząd sprowadzi 50 tysięcy wagonów zboża. Z tego 30 tysięcy ma pójść na wojsko i urzędników, a 20 tysięcy ma stanowić rezerwę. Zresztą, apropowizację kraju ma w zasadzie pokrywać własna produkcja krajowa. Ustawa ma obowiązywać od 15.7.21. Wykonanie jej powierzzone jest ministerstwu spraw wewnętrznych, handlu i b. dzielnicy pruskiej. Wynika stąd, że ministerjam apropowizacji ma być do tego czasu zniszczone. Rada apropowizacyjna po dyskusji przyjęła projekt 12 głosami przeciw 10. Za projektem oświadczyli się przedstawiciele produkcji rolnej wickich i drobnych posiadłości bez różnicy przynależności partyjnej. Przeciw wszystkim przedstawicielom miast i ośrodków przemysłowych.

Dr. Galecki wojewodą.

Warszawa, 10.3. (Tel. od wł. kor.)
„Przegląd Wiczy” dowiaduje się, że Wojewodą Krakowskim ma zostać dotychczasowy generalny delegat rządu dla Małopolski, dr. Galecki.

Przebieg powstania przeciw Sowietom.

Berlin, 10.3. (Pat.)
„Vossische Zeitung” donosi, że marynarze kronsztadcy asilowali rozpocząć rokowania z Sowietami w Petersburgu. Sowicy prosili marynarzy, aby wysłali delegację do Petersburga. Zadanie to zostało jednak odrzucone. Marynarze rozpoczęli operację lądową przeciwko wojskom Sowietów i obsadzili Oranienbaum, poczem poszli w kierunku na Krasnoje Sioło. Przeciwno nim wysłano wojsko. 3 cia armia przeszła na stronę powstańców. Jeszcze jeden pałk poszedł za jej przykładem, z tego powodu powołano Tachaczewski pałk stojący około Smoleńska, ale kolejarze oświadczyli, że nie przepuszczą go.

Kopenhaga, 10.3. (Pat.)
Ogień marynarzy w Kronsztadcie zyskał na sile. Około g. 9 wieczorem strzelano z ciężkich armat.

Stokholm, 10.3. (Pat.)
Krasnoja Gorka przeszła do powstańców. Nastąpiła wymiana strzelów między twierdzą, a połączonymi pancernymi, ktorými przybyły do Oranienbauma kilka oddziałów wojsk z Moskwy, Petersburga i Oranienbauma przyłączyło się do powstańców.

Moskwa, 10.3. (Pat.)
Człeczin ogłosił oświadczenie urzędowe, według którego wiadomości o wielkich rozruchach w Petersburgu i Moskwie nie odpowiadają rzeczywistości, także i w Kronsztadcie nie wybucha ogólny bunt. Zbanowała się jedynie załoga okrętu „Pietropawłowsk”, reszta marynarzy zachowuje się obojętnie, bądź też bierze udział pod naciskiem wojsk powstańczych. Doniesienia o ostrzeliwaniu Petersburga są zmyślone.

Prawda o Leninie i Trockim.

Warszawa, 10.3. (Tel. od wł. kor.)
Generał Ludendorff ogłosił obecnie w urzędowym organie niemieckim „Militärwochenblatt” artykuł, w którym przyznaje otwarcie, że rząd niemiecki wynajął Lenina i Trockiego do obalenia rządu Wierchniego, aby w ten sposób doprowadzić Rosję do bezładu i anarchii i zmusić do zawarcia pokoja.

Posterunki na granicach G. Śląska.

Bytom 10.3 (E. E.)
Wczoraj rano wzrasta granicy niemieckie — śląskiej rozmieszczone posterunki wojskowe. To samo zaprzędnienie będzie wprowadzone na granicy polsko-śląskiej.

Wojska z nad Renu.

Washington 9.3 (E. E.)
Rząd Stanów obradował nad sprawą wycofania amerykańskich oddziałów okupacyjnych z Niemiec. W kołach politycznych tatejszych panuje przekonanie, że dalsze posuwanie się oddziałów okupacyjnych sprzymierzonych pozostaje w zależności od decyzji rządu amerykańskiego, w sprawie amerykańskiej armii okupacyjnej.

Podwyżki dla weteranów.

Warszawa 10.3 (E. E.)
Ministerstwo spraw wojskowych przedłożyło sejmowi projekt ustawy o podniesieniu dodatków drożyznnych dla weteranów walk z 1851, 48 i 63 roku. Dodatek wynosił 1 ma 1500 Mk. miesięcznie.

Mylne pogłoski.

Warszawa 10.3 (E. E.)
Na zapytanie pisma ks. Kotłali, jak donosi „Przegląd Wiczy” ze strony niemieckiej wyjaśniono, że doniesienie „Nea Freie Presse” jakoby rząd polski oświadczył się za restauracją Habsburgów na Węgrzech jest zupełnie bezpodstawną. Rząd nie zajmował się dotąd te kwestią.

Joffe już wyzdrowiał.

Warszawa, 10.3 (E. E.)
Przedrodnik delegacji sowieckiej w Rydze Joffe, który wczoraj zachorował, dzisiaj uczestniczył już w komisji redakcyjnej.

Wymiana jeńców.

Warszawa, 10.3 (E. E.)
Według informacji. Przeglądu wiczy, jatro rozpoczną się wymiana jeńców w Baranowiecach.

Giełda Warszawska.

Warszawa, 10.3. (Tel. od wł. kor.)
Dolary St. Zjedn. 890—865. Marki niemieckie 14—13.50. Rouble damskie (1000) tranż. 72—73.

Zgubiono walizkę.

Jedną z koleji. Jeśli znalazła, odczytać, proszę o dostarczenie jej p-ni dentystce Gdańskiej, Sienkiewicza 86. P. Gutman. N 1011.

Uwagi Rady Miejskiej

W numerze 25 Dziennika p. Ekonomista poruszył gospodarkę wydziału sanitarnego naszego Magistratu. Niech nam wolno będzie zwrócić uwagę p. p. Radnych i na inne wydziały, a w tej dziedzinie technicznej. Przed wojną wydział ten był obsługiwany przez jedną osobę — architekta; dziś personel biuro wydziału liczy 15 (wraz z piętnastu) osób. Następnie o pracy. Do ewakuacji Magistratu t. j. do 1915 roku miasto stało się rozbudowywało i obowiązkami architektów było mieć nadzór nad każdym wznoszonym budynkiem ponadto bezpośrednio prowadzić budowę parkana okalającego ogród miejski, oczyszczanie rzeki Biełej, reperacje i przebudowywanie obiektów lokalnych (t. j. d. Siosem wszystko to wykonywał jeden człowiek, którego ponadto starczyło czasu na sporządzenie prywatnych robót w postaci sporządzenia projektów na budowę i kościołów i branie udziału w życiu społecznym miasta. Obecnie żadne prywatne budownictwo nie są wznoszone, pozostaje więc tylko prowadzenie robót miejskich t. j. tych, które są wykonywane na koszt miasta. A te składają się tylko z: rozbudowy gmachu Magistratu, która trwa już blisko 2 lata (miałaby być zakończona wiede oblatką inżyniera Rybickiego w roku 1919) i kiedy będzie faktycznie zakończona trudno przewidzieć, i budowy piwnie w magazynie miejskim za linją kolei Poleskiej, wynikiem której jest popęknięcie ścian. Nie jestem fachowcem, ale mam wrażenie, że kosztowne wznoszenia robione z pospiechem nie uczynią budynku od ruiny. Natomiast o remoncie ewent. budowie mostu przez rzeczkę Białą na ulicy, kądzielkiej najprędzej ulicy w mieście nikt nie pomyślił, ani bieżąco, ani na przyszłość. A teraz podziwiamy koszt utrzymania tego wydziału tak mało produkcyjnego, gdzie tylko sama pensja personelu, licząc minimum 10.000 mk. miesięcznie, jedyną pracownikowi, wyniesie 1.800.000 mk. i to bez powiększenia mnożnika drożyznianego. Zás

gdy do tego dodamy koszt robót prowadzonych systemem gospodarczym gdzie robotnik stara się mieć więcej niż pracownik, aby praca starczyła na dzień, oraz materiał budowlanych nabywanych rzadko z pierwszych źródeł, to otrzymamy takie same, że gdyby roboty, wykonane za obiegły rok były oddane, prywatnym przedsiębiorcom drogą przetargu, to wątpimy czy kosztowałyby dwie trzecie wydatków. I samymi, i byłyby wykonane o połowę prędzej. — Nie więc dziwnego, że Magistrat przy takim systemie gospodarki, zamknął rok obiegły trzydziestokomilionowym deficytem. A teraz nowe białe — elektryczne, do których niechcemy używać tymczasem tylko obecnym rzemieślnikom, na te sprawy. Do komisji Rozjemczej powołanej w sprawie zbadania przyczyn niebezpiecznych cen na prąd elektryczny, z ramienia Magistratu wszedł kierownik tegoż wydziału technicznego (architekt) budownictwa — elektrotechnik, który miał „bronić” interesów miasta; nie dziwnego że stało się rzecz zadziwiająca. Jeden z członków tej komisji nie zgodził się z uchwałą komisji w sprawie kosztów eksploatacji elektrowni i wniosł do protokołu swoje votum separatim, był nim człowiek postronny, specjalista, zaś „ławnik”, reprezentant Magistratu, nie przyłączył się do tego i podpisał protokół w sensie przychylnym dla... towarzystwa elektryczni, obowiązując się widzieć aby owe „bieżące” towarzystwo nie zostało pokrzywdzone przez to nieważenie miasta, które go powołało na zaszczytne stanowisko, członka Rady Miejskiej — zaś ostatnia poprawka ma kierownictwo wydziału technicznego. Mijamy nadzieję że sprawa ta zostanie należycie oświetlona na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej, jak również wyjaśnią się przyczyny dla których została przez Magistrat zmieniona treść skargi odwołującej się pracownicy przez mecenasa D. w sprawie kalkulacji wypracowanej przez Komisję Rozjemczą.

Z całej Polski

Niemcy w Polsce

W Warszawie bawił w tych dniach p. Rothschild, właściciel fabryki lokomotyw w Darmstadtzie w Niemczech. Opowiadał on dziennikarzom warszawskim, że wierzy w przyszłość Polski, że cen robotnika polskiego i rabby założycy w Polsce wielką fabrykę lokomotyw, pod warunkiem, że kapitał polscy złożą dwie trzecie potrzebnego kapitału akcyjnego. W sprawie tej prowadzone rokowania w ministerstwie skarbu.

Zastój w Łodzi

Przez „Włoczek” podano w ostatnim numerze Dziennika, że w Łodzi nastąpił zastoju w wielkie zapasy wyrobów fabrycznych, które nie mogą być sprzedane z powodu wysokich cen.

Nie będzie strajku

Zarząd Związku służby folwarcznej usiłował wywołać strajk rolny z dniem 14 b. m. Sprawy te wziął w swoje ręce minister spraw wewnętrznych, p. Szulc. Rokowania pomiędzy Związkiem ziemian a Związkiem służby folwarcznej, prowadzone pod kierunkiem ministra, wzięły obrót pomyślny. W sprawie tej przez Związek Ziemi białostockich, p. M. Bzara z Dofid, wyjechał wczoraj do Warszawy.

Do Ameryki

P. Wronski z Kielc rozpoczął w Warszawie zabieg w celu utworzenia trupy dramatycznej polskiej dla Ameryki Północnej. P. Wronski pragnie dać przedstawienia jednoaktów w szeregu miast za oceanem. Dotychczas nie udało mu się pozyskać artystów wybitniejszych.

Z prowincji.

Powiat Sokolski.

Posiedzenie Sejmiku powiatu Sokolskiego.

(Ciąg dalszy)

Wobec tego, że w czasie inwazji bolszewickiej dązo paśnik ałego zniszczenia należy przeprowadzić nową rejestrację uli, przyczem tylko uli posiadające pszczoły mają być opodatkowane.

Bardzo ważną sprawą kontyngentu referuje p. Gieniasz. Z oburzeniem i gorczą stwierdza mówca, że rolnicy zniszczeni przez inwazję i skutki tegoż zwolnieni od kontyngentu, zmaganii są go, dawać wówczas, kiedy zamożni właściciele dużych i niezliczonych gospodarstw nie oddają zapłaty kontyngentu.

Na interpellację p. Gieniasza odpowiada p. Moroz, referent apro wizacji.

Po wyjaśnieniu całej sprawy zbioru kontyngentu według ustawy z dn. 9 lipca 1920 r. zaznacza, że w tym roku nikt przemocą kontyngentu nie ścigał.

Niesprawiedliwość, jakiegoś rodzaju przy zbieraniu kontyngentu, wpływając braku konkretnych danych, co do ilości ziemi i poszczególnych rolników. Jeżeli rolnik uważa, że dzieje mu się krzywda może wnieść podanie do referenta apro wizacji. Zbo że zostało bezpłatnie przez wojska polskie bądź zaliczone na rachunek kontyngentu — tutaj p. referent apro wizacji informuje delegatów Sejmiku, że wszelkie podania pisać w biurze Str. Kr. Do tego dnia niech się udają gospodarze o porady i z pianikim podać, a nie do pokątnych doradców.

Następnie p. referent stwierdza b. przykre fakt, świadczący o zaniku wśród ziemian pow. Sokolskiego wszelkiego poczucia obywatelskości. Do tej pory, — podkreśla p. Moroz, większa własność nie dostarczyła

zasiłek kontyngentu z zamiłkiem p. Kłosa, który przesłał majorka Kłosa, — z ramienia z niektórych właścicieli majątków wywoła złoże na „szmagiel”, jak n. p. majątek Sidra. Na soil rozległa się głosy oburzenia, delegaci Sejmiku wymieniają nazwiska przedstawicieli większej własności — „szmaglerów”.

Po odczytaniu sprawozdania z działalności Wydziału Powiatowego i uchwaleniu djet dla członków Sejmiku, Wydziału i Komisji w wysokości 200 mk. dziennie, Sejmik przystąpił do rozpatrzenia ważnych dla naszego powiatu spraw drogowych.

Po zreferowaniu przez p. Inżyniera drogowego sprawy opłaty za podwozy i oposażenia drogomistrzów i dróżników, Sejmik po krótkiej dyskusji postanowił: płać 200 mk. dziennie za podwoje jednokonne, przynajmniej przez 8 godz. Drogomistrzów zaliczyć do 4-j kategorii płac niższych urzędników państwowych, dróżników, spełniających obowiązki swoje obowiązki zaliczyć do 1-go stopnia takich samych płac, a pozostałym przysłać pensję 1500 mk.

(Wniosek niejasny i nie wytrzymuje krytyki, do pracowników nie sammiennie spełniających obowiązki winno się gwałcić).

Po drugiej i dość barzillwej dyskusji na temat dróg gminnych Sejmik uchwala wniosek p. przewodniczącego.

Komisja Drogowa łącznie z Urzędem Drogowym winna zbadać stan dróg i mostów w powiecie i przedstawić wszystkie dane oraz projekty co do odbudowy Wydziałowi Powiatowemu. Wydział Powiatowy odpowiedni wniosek przedstawi Sejmikowi.

Posł Hrykiewicz referuje sprawę szosy Sokółka — Dąbrowa.

Po drugich dyskusjach Sejmik większością głosów uchwalił wniosek p. posła Hrykiewicza: w celu podjęcia prac nad budową szosy Sokółka — Dąbrowa niezwłocznie przystąpić do zapoczątkowania prac przez dostawę kamienia i wyłączenie prac przygotowawczo-technicznych.

Pan Hrykiewicz stawia jeszcze jeden ważny wniosek: obsadzenie wszystkich dróg gminnych drzewkami. Wniosek ten po krótkiej dyskusji Sejmik uchwalił.

Na porządku dziennym bardzo ważna i pilna dla powiatu sprawa szkolnictwa.

P. Posł Hrykiewicz przedstawił smutny stan szkolnictwa w naszym powiecie, skarży się, że nadzycielstwo w większości swojej nie stoi na wysokości zadania. Nadzyciele częstokroć nadająwaja alkoholowi wypić i nie bierą na siebie, białej, całą spókoj nocy. Nadmierne zadania sypia, przez niektóre osobniki wśród nadzycielstwa jest godne pośmiewiska. Prawda w powiecie jest dość dużo szkół, lecz szkoły te nie wypełniają należycie swego zadania. Lepiej niech będzie mniej szkół, lecz niech będą dobrze zorganizowane i prowadzone przez ludzi, rozumiejących swoje obowiązki. Zwraca się do pana inspektora szkolnego, mówca żąda, aby dla czego nie przedsięwziąć kroków w celu odnowienia stosunków panujących w szkolnictwie.

Pan inspektor szkolnictwa odpowiada, p. Hrykiewiczowi, przedstawia stan szkolnictwa w powiecie i broni, nieestetycznie słabo, nadzycielstwo przed ciężkimi zarzutami. W powiecie jest 100 szkół ze 150000 alitami uczącymi się, w tym 40 proc. alit jest wykwikłowanymi. Pod tymi więc względami w porównaniu z innymi powiatami, powiat Sokółski stoi b. wysoko.

Zwracając się do delegatów Sejmiku p. inspektor prosi, by społeczeństwo współdziałało z władzami szkolnymi. Inspektor sam nie nie zrobi, o ile ludność nie przyjdzie, ma z pomocą w pracy nad odnowieniem stosunków panujących w szkolnictwie.

(C. d. n.)

11. 12. 13. 14. 15.

Nad Przenajscia

Teatr niemy b. k. Lipowa 11

Kronika górnośląska.

Warszawa, dnia 8 marca 1921 r.

Agitacja niemieckich nauczycieli.

Z Rozdźdzenia (pow. Katowicki) donoszą, że: „pewien tutajż nauczyciel płać 15 fenigów dziennie za tego aby ich rodzice głosowali za Niemcami. Inny zaś nauczyciel, niejak p. Zennek opowiada i przekonywał nasze dzieci, że Śląsk bezwzględnie pozostanie przy Niemczech. Tak to natrawiają nasze dzieci niemieckim kolarytżerzy”.

Włoczek przedplebiscytowe.

W powiecie Pszczyńskim w ostatnim tygodniu odbyły się włoczek w 29 miejscowościach przy adziale ogółem 12 tysięcy 200 osób, czyli przeciętnie prawie po 500 osób na każdym włoczek. Dowodzi to wielkiego apolcepczenia i zaciętkawienia chwiłą białego, dzielnych obywateli.

Nowe składy broni.

Katler, Śląski” podaje następujące szczegóły o nowych składach broni. Pewien urzędnik pocztowy znalazł w lesie pod Żorami niemiecki skład broni, ukrytej, tam przez hajmatrojerów. W innym miejscu stwierdził, że do niedawna przechowywano tam tysiąc karabinów, 8 kalibrow, i wielką ilość amunicji. Powszechnie twierdzą, że niemiecki komisarz plebiscytowy w Rybniku, Hradaczny, nawet pewną kwotę na urządzenie bezpiecznej podziemnej kryjówki dla przechowywania tej broni. Hajmatrojerzy powiadają, że Hradaczny, sprzątnął, białej, dość niewiedomo dokąd. W wylęciem niemieckich składów broni arcywznowo hajmat-

trojera Fryca Sejka. Nawet w mieszkaniu jego znaleziono broń i amunicję.

Walna bitwa o Górny Śląsk.

„Freitach” pisał, że składy broni, które władze w ostatnich czasach odkrywają na G. Śląska są planowo przygotowane przez nacjonalistów do wojny która wybuchnie na wypadek, jeśli b. G. Śląsk przypały Polsce. Wiede tego dziennika kraja na G. Śląska wieści, że Niemcy przygotowują zbrojną akcję, która ma wybuchnąć trzy dni po plebiscywie. Wynik głosowania będzie w tym wypadku obojętnym, zbrojna ta akcja będzie przedsięwzięta nawet w tym wypadku, gdyby G. Śląsk przypały Niemcom.

Nowa bojówki niemieckie.

Katolik” z dnia 3 b. m. donosi z Katowic, że Niemcy powołują do życia nową organizację bojową pod nazwą „Redaerschutz”, mającą na celu obronę zebrań niemieckich, w rzeczywistości zaś, rozbiłanie, zebrań polskich. Grupy tejsze organizacji istnieją już w niektórych powiatach, np. w Katowickim, Strzeleckim, Tarnogórskim itd. Członkowie pobiera ją 300 do 400 mk. miesięcznej pensji, a za każde rozbiłanie zebrania osobno po 40 do 100 mk.

Pomyśły niemieckie.

„Gazeta Robotnicza” podaje ciekawy fakt o nowym sposobie agitacji niemieckiej. Oto ostatnimi czasy kapucy niemieccy zaczęli naklejać różne świstki agitacyjne, ma się rozumieć niemieckie. Między innymi pojawiły się w sprzedaży zapaliki z napisem: „wähle für Deutschland”.

państwowych, a Komisją zaopatrzenia.

Z życia harcerzy (k) W niedzielę 6 b.m. odbyła się w gimnazjum państwowym gimnazjum męskiego zebranie wspólne komend hufców harcerskich męskiego i żeńskiego.

Przewodniczył zastępca komendanta hufca miejskiego drh. L. Barucki, sekretarzem drh. J. Horodeński.

Najpierw omówiono sprawę powołania do życia Koła przyjaźni harcerszy. Zaznaczono, że statutem koła polecono wydźwięk prasowy i przeprowadzić agitację w kierunku nastawienia jednomyślnie.

Kóło przyjaciół harcerzy. Wybrano komitet organizacyjny z 33ch. osób — drh. St. Marcinkowski, A. Cie-

chanowiczony i R. Błosńskiego
Komitet ten winien zająć się zwo-
żeniem zebrania organizacyjnego
i mo porozumieć się z zarządami

przyjaciół harcerzy. Do pomocy k-

Wielką dwadzieścia tygodni, można by to zwołać zebranie organizacyjne.

Odwołano wznowić działalność
Koła starszych harcerzy załatwie
nie tej sprawy zlecono drzewi: K

Postanowiono stworzyć referat zachwów przy życiu młokim

ferat składać się będzie z 2-3 osób — z referenta i referentki, którzy wyznaczą komendy haseł. Wtedy już zabawa może być ko-

Uchwalono, by w ciągu tygodnia komenda wyznaczyła po jednym osobie do komisji dostaw harcerskich (chleb, harcerski).

W sprawie biblioteki harcerek postanowiono zwrócić się do biblioteki państwowej z propo-

zycją utworzenia w niej specjalnego
działu harcerskiego, przy czym ksią-
żki stanowiące własność drużyn har-

ęserkich, będą oddane bibliotece
miejscowej w depozyt. Zakończono te
sprawy zlecono drzewi K. Kosia

Drh. L. Baracki, poinformował o programie zamierzonego obchodu imiennika Naczelnika Państwa w gim-

Odrobiono również sprawę związkową barczarskiego d. 20 kwietnia

Program złożony będzie później.
Poruszone kilka spraw w wol-
nych chwilach, jak np. powstanie

haraczny, zabawy w parku, Karłow
zastępowych i telegrama do J. Pił-
sudskiego i J. Hoffera w d. 19 b.m.

Sprawozdanie Zarząd P.T.C.K.
niniejszym podejść do wiadomości
żę dochód z przedstawienia na
P.T.C.K. które odbyło się w

Przez P.T.C.R. które odbyło się dnia 2 go marca r.b. przedstawili się w następujących cyfrach:

Za sprzedane bilety wejściowe
50120. Długość Opłata za wejście
200 mk. Razem 50320

Rozchód:
Plakaty: ogłoszenie, urządzenie
seeny, okompenjator 1 lp 11.224 —

Z dniem jutrzejszym Redakcja

„Dzienniku Bielszowskiego” wpro-
wadza dział, w którym z imienia
i nazwiska pletnować będzie pa-
rakarzy i analfabek na gruncie

Redakcja zwraca się z gorącą
prośbą do wszystkich czytelników

nadstyciach, z powołaniem na swe

Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe
BAGDACH
ul. Wolności 120 00-000 Warszawa

szukuje posady kucharzki od
zraz lub inną posadę Ad
res: Łady, Kościelna, sklep
Kotaka P. M. 1904